



Sygn. akt II PK 126/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa M. P.

przeciwko Głównemu Inspektoratowi Sanitarnemu w W.

o odszkodowanie, ustalenie, odszkodowanie z tytułu naruszenia zasady równego traktowania,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 10 grudnia 2019 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 14 grudnia 2017 r., sygn. akt VII Pa (...),

oddala skargę kasacyjną i zasądza od skarżącej na rzecz strony pozwanej kwotę 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 14 grudnia 2017 r. oddalił apelację powódki M. P. od wyroku Sądu Rejonowego w W. VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 czerwca 2017 r., oddalającego powództwo skierowane przeciwko pozwanemu Głównemu Inspektoratowi Sanitarnemu w W. o ustalenie i odszkodowanie z tytułu dyskryminacji oraz naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu.

W sprawie tej ustalono, że powódka była zatrudniona w pozwanym urzędzie od dnia 11 lipca 2008 r. na stanowisku Naczelnika [...] z wynagrodzeniem zasadniczym 4.592,75 zł. W okresie od 7 września 2010 r. do 1 marca 2015 r. powódka zajmowała stanowisko zastępcy dyrektora Departamentu [...], dodatkowo od 1 czerwca 2014 r. do 1 marca 2015 r. pełniła funkcję zastępcy dyrektora [...], a od dnia 2 marca 2015 r. zajmowała stanowisko Dyrektora [...].

Z dniem 1 października 2008 r. powódka była mianowanym urzędnikiem służby cywilnej. W okresie kilku lat zdobywała kolejne stopnie służbowe, przy czym ostatni V stopień uzyskała 1 marca 2015 r., co wiązało się z przyznaniem jej dodatku służbowego w wysokości 2.342,30 zł. Finalnie na stanowisku Dyrektora [...] Głównego Inspektoratu Sanitarnego powódka pobierała wynagrodzenie w kwocie 13.913,26 zł. W okresie od 2007 r. do 2015 r. powódka odbyła kursy i doskonalenie zawodowe, w tym zdobyła uprawnienia radcy prawnego, a jej aplikację dofinansował pozwany.

W dniu 22 stycznia 2016 r. G. H. - zastępca Głównego Inspektora Sanitarnego poinformował, że Ministerstwo Zdrowia nadzorujące pozwanego Urząd wniosło o przekazanie do dnia 25 stycznia 2016 r. informacji w zakresie realizacji zmian wprowadzonych nową ustawą o służbie cywilnej. Taką informację o wyznaczeniu nowych stanowisk i wynagrodzeń dotychczasowym dyrektorom przygotowała powódka jako Dyrektor [...]. Po zaakceptowaniu proponowanej reorganizacji przez zastępcę Głównego Inspektora Sanitarnego przystąpiono do jej propozycji. Z racji zajmowanego stanowiska oraz odbytych szkoleń powódka miała świadomość konieczności zmian w zatrudnieniu, w tym sama zaproponowała utworzenie stanowisk radców głównych w poszczególnych komórkach

organizacyjnych pozwanego i przeniesienie dyrektorów na takie stanowiska pracy albo na wolne stanowiska naczelników Wydziałów.

W styczniu 2016 r. weszła w życie ustawa z dnia 30 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw, która wprowadzała zmiany w zakresie trybu powoływania i odwoływania ze stanowisk kierowniczych przez Głównego Inspektora Sanitarnego, z którym powódka spotkała się 4 lutego 2016 r. Na tym spotkaniu powódka, która była wówczas w ciąży i planowała korzystanie z uprawnień związanych z macierzyństwem i rodzicielstwem, została oficjalnie poinformowana o konieczności takich zmian. Została poinformowana, że nowym dyrektorem ma zostać M. B. i jako jedynej pracownicy przedstawiono jej „kilka propozycji przeniesienia”. U pozwanego była praktyka, że dyrektorzy generalni byli przenoszani na stanowiska radców generalnych, ale powódce zaproponowano stanowisko dyrektora nadzoru kontroli, którego nie przyjęła, wskazując, że ma uprawnienia radcy prawnego i takie stanowisko chciałaby objąć. Główny Inspektor Sanitarny wyraził wstępną zgodę na takie stanowisko w pełnym wymiarze czasu pracy. W tym okresie radcowie prawni zatrudniani przez pozwanego nie pracowali na jednolitych zasadach, w tym różnił się ich wymiar czasu pracy. Powódka zobowiązała się do przygotowania zasad swojego zatrudnienia na piśmie i określiła swoje stanowisko pracy jako radca prawny z utrzymaniem dotychczasowego wynagrodzenia dyrektora [...], ale czasu pracy według ustawy o radcach prawnych. W dniu 5 lutego 2016 r. Główny Inspektor Sanitarny poinformował powódkę, że nie może jej ustalić stanowiska radcy prawnego, ponieważ „zgodnie z wytycznymi z KPRM dyrektorów generalnych przenosi się na stanowisko „radcy generalnego”. Od dnia 6 lutego 2016 r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim.

W dniu 12 lutego 2016 r. wysłano do powódki pismo z informacją o przeniesieniu jej na stanowisko radcy Głównego Inspektora Sanitarnego w departamencie prawnym Głównego Inspektoratu Sanitarnego na podstawie mianowania z wynagrodzeniem zasadniczym 2,11 mnożnika kwoty bazowej, dodatkiem stażowym za wieloletnią pracę oraz dodatkiem służby cywilnej VI stopnia w wysokości 1,45 mnożnika kwoty bazowej. Pismo to było podwójnie

awizowane, ale nie zostało przez powódkę podjęte w terminie (do dnia 4 marca 2016 r.), ale pozostawione w jej aktach osobowych ze skutkiem doręczenia.

Wartościowaniem stanowisk pracy zajmowali się Główny Inspektor Sanitarny oraz nowy dyrektor generalny M. B.. W tym celu ówczesny dyrektor generalny P. K. powołał zespół wartościujący, któremu przewodniczyła powódka. Sam proces wartościowania stanowisk był rozpoczęty już w 2008 r., wynagrodzenia było ustalane „globalnie”, z uwzględnieniem kwalifikacji i doświadczenia zawodowego. Płeć nie miała znaczenia w zakresie doboru stanowisk pracy oraz wynagrodzenia, w szczególności większość zatrudnionych stanowiły kobiety. Dodatek stażowy naliczany jest oddzielnie od kwoty wynagrodzenia zasadniczego. Zasada przebiegu procesu przeniesień pracowników nie została nigdzie zdeterminowana i kształtowała się odmiennie w różnych jednostkach. Procesem zmian zostali objęci wszyscy pracownicy zajmujący kierownicze stanowiska. A. Z. dyrektor biura Dyrektora [...] zaproponowano jedno stanowisko, które przyjęła. Zastępca dyrektora M. D. został przeniesiony na stanowisko naczelnika wydziału, z obniżeniem wynagrodzenia o kwotę 2.800 zł brutto. J. K. M. zajęła stanowisko radcy i dyrektora biura. P. P., który był podwładnym powódki został przeniesiony do innej komórki organizacyjnej na inne stanowisko. Tym pracownikom proponowano tylko po jednym konkretnym stanowisku pracy, które akceptowali. Kilka osób było przeniesionych na niższe stanowiska pracy, pozostali pracownicy na wyższe, a jedna osoba nie przyjęła w ogóle nowych warunków i odeszła z urzędu.

W okresie od 11 marca 2015 r. do dnia 11 lutego 2016 r. nie ukończono procedury wartościowania stanowisk pracy. Powódka jako jedyna miała wybór stanowiska pracy. Poziom wynagrodzenia powódki był o 3,53% mniejszy od wskaźnika zmniejszenia wynagrodzenia innego pracownika – A. C.. Wskaźnik zmniejszenia wynagrodzenia powódce w stosunku do średniego wskaźnika zmniejszenia był zaledwie o 14,1% większy. Równocześnie wynagrodzenie powódki na powierzonym jej stanowisku radcy głównego zostało ustalone „w górnych widełkach dla radców prawnych” i było o 619,88 zł miesięcznie wyższe od wynagrodzeń pozostałych radców, przeto nie doszło do jej dyskryminacji płacowej. Obejmowało ono dodatek stażowy oraz dodatek z tytułu posiadanego stopnia służbowego.

W dniu 16 lutego 2016 r. usunięto powódkę z „zakładki” dyrektora [...] na stronie internetowej Urzędu, 2 marca 2016 r. zablokowano jej dostęp do poszczególnych katalogów i folderów sieci urzędu, 9 marca 2016 r. dezaktywowano jej telefon służbowy, a 24 marca 2016 r. zablokowano dostęp do wszystkich katalogów i folderów sieci Urzędu, pozostawiając dostęp do poczty służbowej.

W dniu 15 kwietnia 2016 r. powódka otrzymała z Głównego Inspektoratu Sanitarnego, na własną prośbę, zaświadczenie o zatrudnieniu od 12 lutego 2016 r. na stanowisku radcy Głównego Inspektora Sanitarnego w Departamencie Prawnym oraz przysługującym wynagrodzeniu za pracę. Do tego pisma dołączony był dokument z 12 lutego 2016 r. z informacją o przeniesieniu jej na podstawie art. 62 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej w związku z art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 30 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw z dniem 12 lutego 2016 r. na wymienione stanowisko pracy z mianowania. Od 1 czerwca 2016 r. płaca powódki miało składać się z wynagrodzenia zasadniczego 2,11 mnożnika kwoty bazowej - 3.953,80 zł, dodatku stażowego za wieloletnią pracę, dodatku służby cywilnej VI stopnia w wysokości 1,45 mnożnika kwoty bazowej - 2.717,07 zł. Poprzednie wynagrodzenie zasadnicze powódki wynosiło 13.913,26 zł „plus dodatek stażowy 11% oraz dodatek służby cywilnej z tytułu V stopnia urzędniczego (mnożnik 1,25 tj. 2.342,30 zł)”. Natomiast po przeniesieniu wynagrodzenie powódki od 12 lutego 2016 r. miało wynosić 7.145,33 zł (5.049,80 zł netto).

Sądy obu instancji uznały, że żądania powódki nie zasługiwały na uwzględnienie, podnosząc, że wchodząca w życie nowelizacja ustawy o służbie cywilnej sprawiała, że powódka nie mogła dłużej piastować stanowiska dyrektora [...] pozwanego Urzędu. Tym samym zaistniała „potrzeba urzędu”, o której mowa w art. 62 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej, uzasadniająca przeniesienie służbowe urzędnika służby cywilnej na nowe stanowisko pracy. Bezsporne w przedmiotowej sprawie było to, że także inni pracownicy pozwanej zostali przeniesieni na nowe stanowiska, przy czym kilka propozycji objęcia nowych stanowisk pracy otrzymała tylko powódka, a żaden inny pracownik strony pozwanej nie miał możliwości wyboru nowego stanowiska pracy. Powódka odmówiła przyjęcia stanowiska dyrektora Departamentu Nadzoru i Kontroli i sama zaproponowała przeniesienie jej

na stanowisko radcy w Departamencie Prawnym GIS ze względu na uzyskane uprawnienia radcy prawnego. Takie też stanowisko otrzymała, tyle że na mniej korzystnych warunkach wynagradzania niż jej oczekiwania. W tym zakresie pozwany pracodawca uwzględnił przygotowanie zawodowe powódki, skoro powierzył jej stanowisko pracy, o które sama zabiegała.

W przedmiotowej sprawie nie wystąpiło nierówne traktowanie w zatrudnieniu ani dyskryminacja bezpośrednia ze względu na płeć powódki lub jej stopień służbowy w służbie cywilnej, ponieważ zaproponowany mnożnik wynagrodzenia był adekwatny do mnożników innych radców prawnych, bo mieścił się w granicach określonych w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 2016 r. w sprawie określenia stanowisk urzędniczych wymaganych kwalifikacji zawodowych, stopni służbowych urzędników, mnożników do ustalania wynagrodzenia oraz szczegółowych zasad ustalania i wypłacania innych świadczeń przysługujących członkom korpusu służby cywilnej. Ponadto po przeniesieniu ujęte całościowo wynagrodzenie powódki było wyższe od zdecydowanej większości pracowników pozwanego zatrudnionych na stanowiskach radców GIS. Nie doszło zatem do nierównego traktowania powódki, której powierzono stanowisko pracy, o które sama zabiegała podczas negocjacji i było zgodne z posiadanymi przez nią kwalifikacjami. Wprawdzie jej wynagrodzenie było niższe niż poprzednio otrzymywane, ale znajdowało się w górnych widełkach dla radców prawnych.

Sąd Okręgowy dodał, że do stwierdzenia, że doszło do dyskryminacji bezpośredniej konieczne jest nie tylko wykazanie tego, że pracownik jest traktowany gorzej niż inni pracownicy, lecz że przyczyną takiego traktowania była co najmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 18^{3a} § 3 k.p. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Tymczasem powódka nie wskazała w toku postępowania żadnych okoliczności na potwierdzenie ani uzasadnienie tych zarzutów, że powierzenie jej nowego stanowiska pracy i „w efekcie całościowe obniżenie wynagrodzenia w porównaniu do sytuacji poprzedniej wynikało z naruszenia zasad równego traktowania ze względu na jej płeć czy też posiadany stopień służbowy w służbie cywilnej”. W takich okolicznościach sprawy Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że „w przypadku powódki nie wystąpiły

dyskryminujące działania pracodawcy czy też, że została ona nierówno potraktowana w związku z przeniesieniem na nowe stanowisko”. Przyznanie jej niższego mnożnika nie było dyskryminujące ponieważ długoletni pracownik, któremu powierzono nowe stanowisko pracy, ma mniejsze kompetencje i doświadczenie zawodowe od pracownika, który na takim stanowisku pracował dłużej.

W skardze kasacyjnej od wyroku w części oddalającej apelację co do roszczenia o odszkodowanie za nierówne traktowanie w zatrudnieniu, dyskryminację bezpośrednią ze względu na płeć oraz posiadany stopień służbowy w służbie cywilnej, powódka zarzuciła naruszenie art. 78 k.p. w związku z art. 85 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej przez błędną wykładnię i uznanie, że porównywane wynagrodzenia powinny być ujęte całościowo, zamiast wynagrodzeń zasadniczych, skoro dodatki do wynagrodzenia stanowią jego odrębne składniki. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na oczywistą zasadność skargi, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na jej rzecz kwoty 20.000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za nierówne traktowanie w zatrudnieniu, dyskryminację bezpośrednią ze względu na płeć oraz posiadany stopień służbowy w służbie cywilnej, a także odpowiednie zmniejszenie zasądzonych od powódki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Alternatywnie domagała się uchylenia kontestowanego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji i zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego według obowiązujących przepisów, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Polemiczna, chaotyczna, ogólnikowa i niekonkretna skarga kasacyjna okazała się bezpodstawna i bezzasadna. Autorka skargi nie wskazała na żadne okoliczności, które uzasadniałyby kasacyjny zarzut nierównego traktowania skarżącej w zatrudnieniu lub stosowanie dyskryminacji bezpośredniej „ze względu na płeć oraz posiadany stopień służbowy w służbie cywilnej”. Ze względu na brak proceduralnych zarzutów kasacyjnych Sąd Najwyższy był związany ustaleniami faktycznymi zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), z których miarodajnie wynikało, że zmianami (obniżką) wynagrodzeń zostali objęci wszyscy pracownicy zajmujący kierownicze stanowiska pracy, którzy nie kontestowali nowych warunków pracy i płacy, a tylko jedna osoba nie przyjęła nowych warunków zatrudnienia i „odeszła z urzędu”.

Pozwany wyłącznie skarżącej zaproponował możliwość wyboru stanowiska pracy w procesie dokonywanej restrukturyzacji organizacyjnej urzędu GIS. Zaproponowana skarżącej obniżka wynagrodzenia za pracę była niższa od wskaźników pomniejszenia (obniżenia) wynagrodzeń innym pracownikom. Jej miesięczne wynagrodzenie na nowym stanowisku radcy głównego GIS mieściło się w „górnym widełkach dla radców prawnych” i było o 619,88 zł miesięcznie wyższe od wynagrodzeń pozostałych radców. Było to zatem korzystne dla skarżącej ustalenie wysokości wynagrodzenia za pracę na wymienionym stanowisku pracy.

W konsekwencji Sądy obu instancji przekonująco oceniły, że skarżąca nie była płacowo dyskryminowana, zwłaszcza że jej wynagrodzenie było wyższe od wynagrodzeń pozostałych radców za wykonywanie jednakowej pracy o podobnej wartości. Zgodnie z art. 18^{3c} § 2 k.p., jednakowe wynagrodzenie za pracę obejmuje wszystkie składniki wynagrodzenia, bez względu na ich nazwę i charakter, a zatem także dodatek stażowy i sporny dodatek służby cywilnej z tytułu posiadanego stopnia służbowego (art. 85 ustawy o służbie cywilnej). Przyznanie skarżącej niższego mnożnika kwoty bazowej jako podstawy wymiaru wynagrodzenia zasadniczego było usprawiedliwione krótszym stażem doświadczenia zawodowego na nowo obejmowanym stanowisku radcy prawnego w porównaniu do innych pracowników dłużej zatrudnionych w takim charakterze (radcy prawnego), od których skarżąca była wyżej wynagradzana po uwzględnieniu wszystkich jego składników, o których stanowi art. 18^{3c} § 2 k.p.

W szczególności skarżąca sama zaproponowała przeniesienie jej na stanowisko radcy w departamencie prawnym pozwanego pracodawcy, powołując się na uzyskane „na przełomie lat 2010-2012” uprawnienia do wykonywania zawodu radcy prawnego. W konsekwencji powierzone jej stanowisko pracy było zgodne z jej aspiracjami i kwalifikacjami zawodowymi. Nie doszło też do jej „bezpośredniej dyskryminacji ze względu na posiadany stopień w służbie cywilnej”, tym bardziej że w skardze kasacyjnej nie wskazała konkretnego stopnia w służbie cywilnej, który miałby być dla niej właściwy. Dodatek służby cywilnej przysługuje jej zatem z tytułu aktualnego (zmienionego) stopnia służbowego na stanowisku radcy prawnego, który był uwzględniony przy ustaleniu całościowego wynagrodzenia skarżącej w wyższej wysokości „od zdecydowanej większości pracowników pozwanego zatrudnionych na stanowiskach radców GIS”. Natomiast postulowany przez skarżącą mnożnik 3,9 kwoty bazowej wymiaru wynagrodzenia zasadniczego „byłby niewspółmiernie wysoki” względem innych radców prawnych, ponieważ obliczone w taki oczekiwany sposób wynagrodzenie skarżącej prowadziłoby „do przyznania jej uprawnienia właściwego dla stanowiska dyrektora jednostki, z którym wiąże się zdecydowanie większy katalog zadań, obowiązków i odpowiedzialności”. Skarga kasacyjna nie zawierała też żadnych konkretnych zarzutów, jakoby pozwany dyskryminował skarżącą ze względu na płeć, przeto ten zakres zaskarżenia usuwał się spod weryfikacji kasacyjnej. Wszystko to oznaczało, że nie było podstaw prawnych ani jakiegokolwiek uzasadnienia do podzielenia wniosku o rzekomo oczywistej zasadności wniesionej skargi, w której zabrakło sformułowania innych konkretnych zarzutów lub problemów prawnych zaskarżonego wyroku, które nadawałyby się lub wymagałyby weryfikacji w postępowaniu kasacyjnym.

Mając na uwadze, że wszystkie zarzuty skargowe okazały się bezpodstawne i bezzasadne, Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., zasądzając od skarżącej należne pozwanemu koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym w zgodzie z art. 98 k.p.c.